

# Ozędownik Urzędowy

powiatu gostyńskiego.

Administracja: Gostyń, Klasztorna 69. — Telefon 57  
Czcionkami A. Skrzyneckiego w Gostyniu.



Wychodzi w środę i sobotę. — Przedpłata 1,50 zł  
miesięcznie. — Ogłoszenia wiersz mm 1 ł. 10 gr

## Dział nieurzędowy

### KRONIKA.

— **Zebranie plenarne Koła Śpiewackiego** w Gostyniu odbędzie się w czwartek, dnia 28. bm. wieczorem o godzinie 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> na sali p. K. Jankiewicza. Zarząd.

— **Miesięczne zebranie Stow. Katolików Abstynentów** odbędzie się w czwartek, dnia 28-go października rb. o godz. 8,15 wieczorem w lokalu Czytelni im. H. Sienkiewicza. Ks. Czwojdzński wygłosi wykład p. t. „Alkoholizm w Polsce przedrozbiorowej.”

— **Znaczki pocztowe wartości 130 milionów złotych.** W Nowym Jorku odbywa się w dn. od 16. do 23. października br. międzynarodowa wystawa znaczków pocztowych. Kolekcje z wszystkich części świata będą się ubiegały p „grand prix” poza-tem rozdana będzie niezliczona ilość złotych, srebrnych i brązowych medali. Kolekcje są ubezpieczone na ogólną sumę 3 milionów funtów szterlingów czyli około 130 milionów złotych, co daje wyobrażenie o ich cennieści. Wystawa jest wydarzeniem w świecie filatelistycznym, które nie ma równych sobie.

— **Strzałkowo.** (Wagon kolejowy porwany przez wichurę). Na stacji kolejowej w Strzałkowie, wskutek silnej wichury, od pociągu, stojącego na dworcu, odczepił się wagon towarowy i popędził w stronę Koła. O „ucieczce” wagonu zawiadomiono natychmiast wszystkich zawiadowców stacji na danej linii. Również wstrzymano ruch kolejowy. Po pewnym czasie pracownicy kolejowi dopędzili na drezynie umykający wagon. Niebezpieczeństwo katastrofy byłoby wielkie, bowiem od strony przeciwnej dążył pociąg z Warszawy do Poznania.

## Rozmaitości.

### O rozbudowę portu w Gdyni.

Na sobotniej konferencji w Ministerstwie Handlu i Przemysłu, na której radzono nad organizacją władz portowych w Gdyni, postanowiono, że urząd komisarza portowego w Gdyni zostanie wyłączony z pod kompetencji władz administracyjnych i będzie uzależniony bezpośrednio od ministra P. i H. w Warszawie. Wczoraj odbyła się w tej sprawie konferencja międzyministerjalna celem uzgodnienia szczegółów w tej sprawie.

### Nowe wykopaliska w Egipcie.

Odkrycie cmentarza i grobowca Faraonów z epoki 3000 lat przed Chrystusem.

Praca wykopaliskowa w Dolinie Królewskiej w Egipcie przynosi coraz to nowe, imponujące odkrycia, będące nader cennymi przyczynkami do historii tej starożytnej kultury.

Obecnie dzięki poszukiwaniom archeologów udało się odkopać cmentarz egipski, pochodzący z czasów IV. dynastji, około 3000 lat przed Chrystusem.

Między innymi cennymi wykopaliskami największą wartość posiada odkrycie grobowca księcia Kauninonta. Grobowiec jest zbudowany z najprzedniejszego kamienia wapiennego i może być uważany za jeden z najlepiej zachowanych zabytków tego rodzaju. Wykazuje tylko bardzo nieznaczne uszkodzenia, a nawet barwne freski są niemal tak świeże, jakby przed nimi nie przepłynęła fala pięciu tysięcy lat.

Freski te zaczynają się od strony lewej, od której według wierzeń egipskich, miał zmarły wyjść i ciągnąć się przez wszystkie ściany ku stronie prawej. W nader plastycznym przeglądzie widzi się tu rozmaite obrzędy staroegipskie, jak obrzęd pogrzebowy, sceny sądu, w których zmarły książę występuje na pierwszym planie wraz ze swoimi pisarzami oraz lennikami, którzy przynoszą daniny. Dalej są przedstawione sceny alegoryczne, między innymi łodzie umarłych ze swoją ponurą załogą.

Nadto w salach grobowca znaleziono cenne rzeźby i pójagi, jakoteż trumny, zawierające mumje księcia i jego rodziny, oraz mnóstwo przedmiotów użytkowych, świadczących o zwyczajach i kulturze owej zanikłej epoki.

### Brak uczniów w pomorskich szkołach niemieckich.

Z Grudziądza donoszą: W Świąkowie powiatu świeckiego została w ostatnich dniach zlikwidowana szkoła niemiecka z powodu braku dostatecznej liczby dzieci. Jest to już trzecia zlikwidowana szkoła niemiecka w bieżącym roku na Pomorzu.

## Dopóki młodość trwa..

Dopóki młodość trwa,  
Pieśniarzu płakać grzech!  
Niech oschnie żalu łza,  
Zadźwięczy zdrowy śmiech.  
Przez ramię przewieś lutnię  
I w świat wesoło, butnie!  
Niech samo serce gra,  
Dopóki młodość trwa!...

Hej w żyłach płynie krew,  
Hej w piersi uczuć żar...  
Na ustach — wdzięczny śpiew,  
W około — orszak mar!...  
Piosenki wstępują echa,  
Słoneczko się uśmiecha  
I wabią oczy dziewcz...  
Hej w żyłach płynie krew...

Ot — spojrzysz!... Białych chat  
Długi się wije sznur!...  
A w każdej cudny kwiat,  
Kwiat lasów, pól i gór!...  
Z uśmiechem i piosenką  
Hej! żwawo pod okienko  
Wszakżeś ty druh i brat  
Tym sercom z białych chat!

I na co chmurzyć skroń,  
I na co romić łzy?  
Ot — lepiej szczęście goń,  
Co ziemskim rajem lśni!  
Wśród nowych łąk kobierca  
Otworzą ci się serca,  
Dłoń bratnia ściśnie dłoń!...  
I na co chmurzyć skroń?

Dopóki młodość trwa,  
Pieśniarzu płakać grzech!  
Niech oschnie żalu łza,  
Zadźwięczy zdrowy śmiech!...  
Przez ramię przewieś lutnię  
I w świat — wesoło, butnie!...  
Niech samo serce gra,  
— Dopóki młodość trwa!...

### Za dobre serce cierpi dzisiaj nędzę!

Bydgoszcz. Niezwykłe doniesienie wpłynęło w ubiegłym tygodniu do tutejszej prokuratury.

Oto właściciel jednej z największych kamienic przy ul. Gdańskiej oskarżył siebie samego, że w czasach przedwojennych fałszywie t. j. za nisko fasonował komorne w swej kamienicy.

Jegomość ten bowiem, przed wojną człowiek bardzo zamożny, mieszkania w swej kamienicy pooddawał za darmo swym biednym krewniakom. A ponieważ komorne jakies celem wymierzenia podatku musiał zapodać, więc zapodał je śmiesznie niskie, na co jednak ówczesny urząd podatkowy patrzył przez palce i wymierzył mu też odpowiednio do tych czynszów niski podatek.

To działo się w r. 1914 i w następnych latach.

Aż nastąpił przewrót, krewniacy bogacza wyemigrowali do Niemiec, a on sam zubożał tak, że została mu się jeszcze tylko wspomniana kamienica, z której dochodów żyć musi.

Atoli cóż się dzieje?

Nowi lokatorzy, opierając się na komornem z r. 1914, które stanowi podstawę do obliczenia dzisiejszego komornego, płacą swemu gospodarzowi tak niskie czynsze, że nawet najpotrzebniejszego remontu domu nie może on dochodami tymi opędzić.

I tak jakiś czeladnik zajmuje tam wspaniałe 5-pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami i płaci za nie dziś zaledwie 24 zł komornego. Tak samo jest z innymi lokatorami.

Aż zrozpaczony gospodarz oskarżył siebie samego o fałszywe fasje czynszowe w r. 1914 i wniósł podanie o wydelegowanie komisji, któraby mieszkania te odpowiednio otaksowała i stósowny czynsz za nie ustaliła.

### Tragedja człowieka, który zbyt długo żyje.

Najpiękniejsza rzecz, jaką człowiekowi możemy życzyć, to jest życzenie długiego życia. Podczas imienin śpiewamy: „Sto lat, sto lat, niech żyje nam!“.

Naturalnie normalne życie nasze nie dostosowuje się do tego pięknego życzenia. 60 lat, to jest już dzisiaj krytyczny okres dla człowieka. Kto dożyje 70 lat, już jest starcem. Tymczasem niejaki Bieniek, mieszkaniec wsi Łukowej, koło Rybnika nad Sanem, przeżył sobie nie mniej, nie więcej, tylko 110 lat. Zrealizował w ten sposób z dokładką te wszystkie imieninowe życzenia. To jednak stało się jego życiową tragedją. Mieszkał on bowiem u swego pasierba, który go utrzymywał z łaski, ponieważ sam nie był zdolny do pracy. Pasierb, ze względu na podeszły wiek swego ojczyzna, nie odmawiał mu utrzymania, spodziewając się, że Bieniek lada dzień umrze. A tymczasem stary żyje i żyje. Żyje bez końca. Pasierbowi, który już sam jest dosyć sędziwym człkiem, za dużo było tego dobrego. I oto w dniu imienin tego 110-letniego starca, oświadczył mu:

— No, teraz mój kochany ojczymie, skończyło się twoje u mnie siedzenie. Już jeść nie dostaniesz. Nażyłeś się dosyć.

Takie były życzenia pasierba dla starca.

On sam uznał rację tych słów. Wypowiadał się przykładowie i udał się na tor kolejowy, odległy o kilka kilometrów, położył się na torze między szynami i czekał. O 2-giej godzinie nadjechał pociąg od Przeworska przeszedł przez niego. Maszynista jednakowoż, chociaż zbyt późno zauważył kandydata na samobójcę, pociąg zatrzymał. Stałego wyciągnięto z pod wagonu, dziwnym zbiegiem okoliczności całego i nie uszkodzonego.

Przewieziono go na stację do Sarzyny. Tam zgromadzonym starzec opowiedział, co go skłoniło do tego kroku. Oświadczył, iż widocznie Matka Boska nie chciała go przyjąć na tamten świat. Musi więc zostać jeszcze, musi żyć.

Obecni wzruszeni tą tragedją zbyt długo żyjącego człowieka, złożyli się małą daniną, żeby mu ułatwić przez krótki choćby czas dźwigania tego brzemienia.

### Niezwykły ślub.

W pewnej małej miejscowości wiejskiej, odległej około 500 km. od Londynu, odbył się niezwykły ślub. W tamtejszym kościółku nie było ani organisty, ani organu, a mająca wyjść zamąż młoda panna pragnęła koniecznie, aby muzyka uświetniła ślubną uroczystość kościelną. No, i znalazła się na to rada. Oto młody panu prosił u towarzystwa radjofonicznego w Londynie, że w dniu ślubu o oznaczonej godzinie nada tam stósowną sztukę muzyczną, którą umieszczony na ten czas w wiejskim kościółku odbiornik z głośnikiem ku radości nowożeńców doskonale odda. Była to muzyka wykonana przez organistę na starych organach jednego z kościołów londyńskich.

### W sprawie morderstwa ś. p. kuratora Sobińskiego.

Pewne światło na sprawę morderstwa ś. p. Sobińskiego rzuca dodatek „Słowa Polskiego“, który uważa za rzecz pewną, iż zamach zbrodniczy wyszedł z kół ukraińskich, którzy w ostatnich czasach wznowili swą działalność. Organizacja ma swą centralę w Berlinie i wydała już w stolicy Niemiec trzeci numer swego organu pod nazwą „Rewolucjoner“. Nadzwyczajny do-

datek twierdzi, że ostatnio ś. p. Sobiński otrzymał list polecony, który podobno zawierał wyrok śmierci, prawdopodobnie tłumaczy się fakt, że ś. p. Sobiński przychodził do biura już przed godz. 7,30 rano, by uniknąć ewentualnego napadu. Miał on w ostatnich dniach wyrażać obawę — czy przeżyje październik. Jak wiadomo opiekę policyjną nad ofiarą zbrodni zdjęto na jego prywatną i usilną prośbę.

### Katastrofa samolotowa w Wilnie.

Wilno. „Tydzień lotniczy w Wilnie“ rozpoczął się nieszczęśliwym wypadkiem. W niedzielę o godzinie 12 szybujący nad miastem propagandowy samolot typu „Moran“ spadł na drzewo na cmentarzu. Pilot podchorąży Witold Bikner nie będąc przywiązany zeskoczył z wysokości 30 metrów i doznał ciężkich uszkodzeń ciała, zaś mechanik kapral Jabłoński runął z aparatem na drzewo. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala wojskowego na Antokolu, gdzie nie odzyskawszy przytomności w godzinę po katastrofie zmarł. Aparat uległ zupełnemu strzaskaniu.

Przyczyną katastrofy były zbyt śmiałe ewolucje, dokonywane przy lądowaniu w pobliżu domu, gdzie mieszka rodzina lotnika Biknera. Aparat stał wtedy równowagę i mimo wysiłków w celu jej przywrócenia runął na ziemię. Podchorąży Bikner był stałym lotnikiem pułku lotniczego, stacjonowanego w Wilnie, zaś Jabłoński przydzielony został do Wilna z pułku lotniczego w Warszawie.

### 2 ludzi napada na pociąg i rabuje 200000 zł.

Na stacji kolejowej Krosno dokonano w ubiegły czwartek około północy niesłychanie zuchwałego napadu na przygotowany już do odjazdu pociąg lwowski. Oto z poza węgła budynku stacyjnego wypadło dwu bandytów, którzy rzucili się od razu do wagonu pocztowego. Napad był tak nieoczekiwany, że napastnikom udało się nieomal bez przeszkód unieść worek z pieniędzmi z sumą 200000 zł i znaczną ilość wartościowych przesyłek. Alarm policji wywołał w pograżonym już we śnie miasteczku prawdziwą panikę. Bandyci mimo pościgu zniknęli bez śladu.

### Nowe metody kryminalogji.

(Żywi zbrodniarze jako materiał naukowy. — Słuchacze w czarnych larwach). W głównym urzędzie policji kryminalnej w Nowym Jorku wprowadzono wykłady z dziedziny śledczej wedle nowej metody. Przedmiotem wykładów są wybitni przestępcy, aresztowani w czasie ostatniej doby. Nauka odbywa się w dużej sali, gdzie na specjalnym wzmiesieniu ustawia się szeregiem aresztowanych osobników. Wykładający stojąc naprzeciw opisuje kolejno życie każdego z nich, popełnione przez niego czyny występne, sposób zachowania się na miejscu przestępstwa i w życiu codziennem. Zwraca przytem uwagę na posiadane przez rozmaitych osobników szczególne znaki. Wszyscy słuchacze mają podczas wykładów twarze zasłonięte czarnymi maskami. Ostrożność tę zaprowadzono dlatego, aby przestępcy po uzyskaniu wolności nie mieli ułatwionego rozpoznania wywiadowców policji i nie wymykali się dzięki temu obserwacji.

### Wesołe kłopoty z podobieństwem bliźniąt.

Londyn. W jednym z londyńskich przytułków dla ubogich zmarł 69-létni Aibert Fox, który nigdy nie rozstawał się ze swym bratem bliźniakiem. Byli oni tak podobni do siebie, że niepodobieństwem było ich rozróżnić. Już w ich dzieciństwie nie wiadomo, który z nich jest... którym. Jeden z nich miał imienia: Ebenezer Albert, a drugi Albert Ebenezer.

Kiedy ci chłopcy dorosli, zaczęli się umizgać do jednej i tej samej dziewczyny, która nie wiedziała do którego z nich czuje więcej skłonności. Później obydwaj zostali niebezpiecznymi wagabundami i kłusownikami.

W 60 roku życia każdy z nich był już przeszło 100 razy karany, ale sędzia nigdy nie wiedział, czy właściwego przestępcę ukarał. Zresztą i rodzony ich ojciec miał z nimi wiele kłopotów, gdy chodziło o wymierzenie kary. Każdy z nich bronił się przed różgą, twierdząc, że to nie on, tylko ten drugi zasłużył na karę.

Kiedy jednego z nich oskarżono przed sądem o odszkodowanie, zjawiał się drugi jako świadek, aby zeznać, że od niego należy się odszkodowanie, nie od tamtego.

Pewien myśliwy obiecał jednemu z tych bliźniąt płacić tygodniowo pewną sumę i dawać kilka bażantów, jeżeli w okresie polowań unikać będzie jego rewiru. Kłusownik zgodził się na to i dotrzymał słowa, ale zato wysyłał na kłusownictwo do tegoż rewiru swego brata. Dopiero obecnie śmierć jednego z bliźniąt położyła kres tym ustawicznemu zagadkom.

### Statek „Wisła“ rozbity.

W czasie burzy, która szalała onegdaj nad Bałtykiem rozbity polski statek „Wisła“ o pojemności 700 ton netto należący do T-wa Żeglugowego „Sarmacja“ w Gdańsku wioząc ładunek koksu z Rotterdamu do Danji. Wpadł podczas nawałnicy morskiej na morzu Północnem na mieliznę u brzegów Holandji koło Teschalingrund. Ofiarą katastrofy padł sternik Marcinkiewicz i marynarz Łabuń. Obydwaj zatopili. Resztę załogi zdołał uratować przejeżdżający statek i przewiózł ją z powrotem do Rotterdamu.

### Brak węgla w gazowniach.

Warszawa, 22. 10. Brak dowozu węgla grozi wstrzymaniem produkcji największych gazowni w Polsce. Warszawska gazownia ma węgla gazowego na 12 dni, poznańska na 10 dni, Lwów i Kraków na 6 dni. Dyrektorzy gazowni zjechali się w Warszawie i odbyli konferencję z radcą handlowym poselstwa czechosłowackiego w sprawie zaopatrzenia gazowni w węgiel czechosłowacki.

### Niebezpieczny pasażer na dworcu londyńskim.

Na jednym z dworców londyńskich z wagonu bagażowego na natłoczony peron „wysiadł“ niespodziewanie olbrzymi wąż boa dusiciel. Łatwo sobie wyobrazić panikę oczekujących podróżnych na widok tego niezwykłego towarzysza podróży. Wąż któremu w niewiadomy sposób udało się wydobyć ze specjalnie przyrządzonej dlań skrzyni, w której przewożono go do zwierzyńca, w najzupełniej pokojowych zamiarach zaczął posuwać się po peronie, siejąc wszędzie panikę i zamieszanie. Dwu transportującym go podróżnikom udało się z niemałym trudem przy pomocy służby kolejowej ubezwładnić niebezpiecznego pasażera. Schwytany przez kilkadziesiąt rąk równocześnie w różnych punktach swego ciała, boa ulokowany został z powrotem w swem ciasnym mieszkaniu, które opuścił celem spaceru po peronie.

### Huragan na Kubie.

Hawana, 22. 10. (PAT.) Ofiarami huraganu padło 58 osób zabitych i przeszło 2.100 rannych, z pośród których 1.400 poniosło poważniejsze porażenia. Huragan zniszczył 329 domów.

Londyn, 22. 10. (PAT.) Według doniesień z Havany, ofiarami huraganu na Kubie i Antylach padło przeszło 658 zabitych, liczba zaś rannych jest dotychczas jeszcze nieznana. Zgórą 6500 osob pozostaje bez dachu nad głową. W m. Batabano zabitych jest 300 osób, w Bejuca — 300, w Gabriel — 11 i w Havanie 200. Około 10 miasteczek i wsi jest niemal całkowicie zniszczonych. Szkody obliczane są na 100 milionów dolarów.

### Aktorka, która sypia w złotym łóżku.

Cecylja Sorel, jedna z najznakomitszych artystek dramatycznych Francji, nazywana popularnie „Uroczą Celimeną“ poślubiła hrabiego de Sègur pochodzącego z jednej z najstarszych rodzin Francji. Cecylja Sorel odgrywa wielką rolę w paryskim towarzystwie. Artystka, której wieku nikt nie zna, sypia w niesłychanie kosztownym łóżku ze złota i kości słoniowej. Kiedy udaje się w podróż, zabiera ze sobą trzydzieści kilka kufrow ubezpieczonych na 6 000 000 franków. Posiada ona kapelusz, który jest zaiste unikatem. Kapelusz ten jest zrobiony ze złotej koronki i obramowany brylantami i szmaragdami. Nad kapeluszem tym czuwa specjalny detektyw.

### Aeroplanem załatwił swe interesy w całej Europie.

Hiszpański kupiec, który miał do załatwienia interesy w ciągu kilku dni w wielu miastach Europy wynajął samolot i przebył w ciągu pięciu dni 5000 kilometrów.

Droga prowadziła z Croydon przez Saint Irglevert we Francji do Antwerpii, Amsterdamu, Ryssen w Holandji, Bremy, Hamburga z powrotem do Bremy, Dortmund, Kolonji, Brukseli, Paryża, Londynu, Oxfordu i Croydon.

Podkreślić należy, że lot odbył się na maszynie o silniku zaledwie 60 koni.

### Mumor i satyra.

### Amator kontrastu.

Młodo dażo na. Feljesteś nieznośny, zaczynasz już co wieczór chodzić do restauracji!

Mąż. Wierz mi, żonasiu złoła, że czynię to tylko dlatego, by co dzień widzieć ten okropny kontrast pomiędzy twoją pyszną kuchnią a podłym restauracyjnym wiktem.

## OGŁOSZENIA.

### Nauczycielka dyplom.

udziela lekcji języka francuskiego, przyjmie korepetycje także i z innych przedmiotów w klasach niższych gimnazjum. Adres: **Witkiewiczówna, Kolejowa 12**

### Wóz ciężarowy (3 calowy)

w bardzo dobrym stanie sprzeda

**Maciej Urbański, Krobia, telefon 37.**

Każdą ilość

# ZAJĘCY

oraz

## wszelką inną zwierzynę

kupuję i płacę najwyższe ceny.

# T. LANGNER

Telefon 118

GOSTYŃ

Rynek

## Woznica

potrzebny od zaraz. **A. Hologa, Gostyń.**

# DRZEWO OPAŁOWE

w każdej ilości w partjach wagonowych dostarczamy na korzystnych warunkach.

## Centrala Handlowa

Leszno

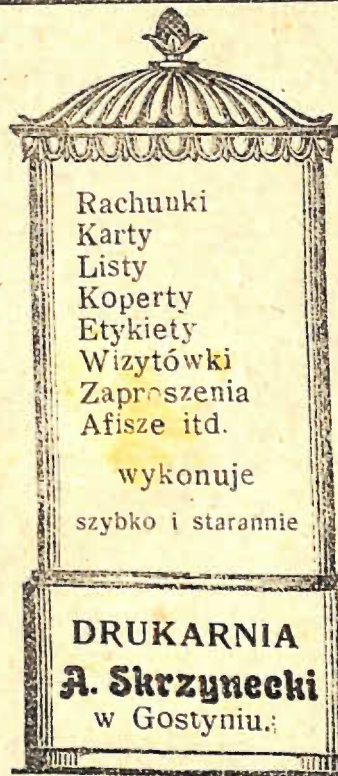
Sp. z ogr. por.

## Dentysta L. Kurosiński



Gostyń, Kolejowa 30,  
I. piętro.

Leczenie i operacja zębów.  
Praktykuje 30 lat.



Rachunki  
Karty  
Listy  
Koperty  
Etykiety  
Wizytówki  
Zaproszenia  
Afisze itd.

wykonuje  
szybko i starannie

**DRUKARNIA**  
**A. Skrzynecki**  
w Gostyniu.

## Pokój

meblowany, centralne ogrzewanie, na 1 lub 2 osoby z utrzymaniem lud bez do wynajęcia od 1. 11. 1926. Zgłoszenia do ekspedycji Urzędownika Urzędowego.

**Ogłaszajcie w Urzędowniku**